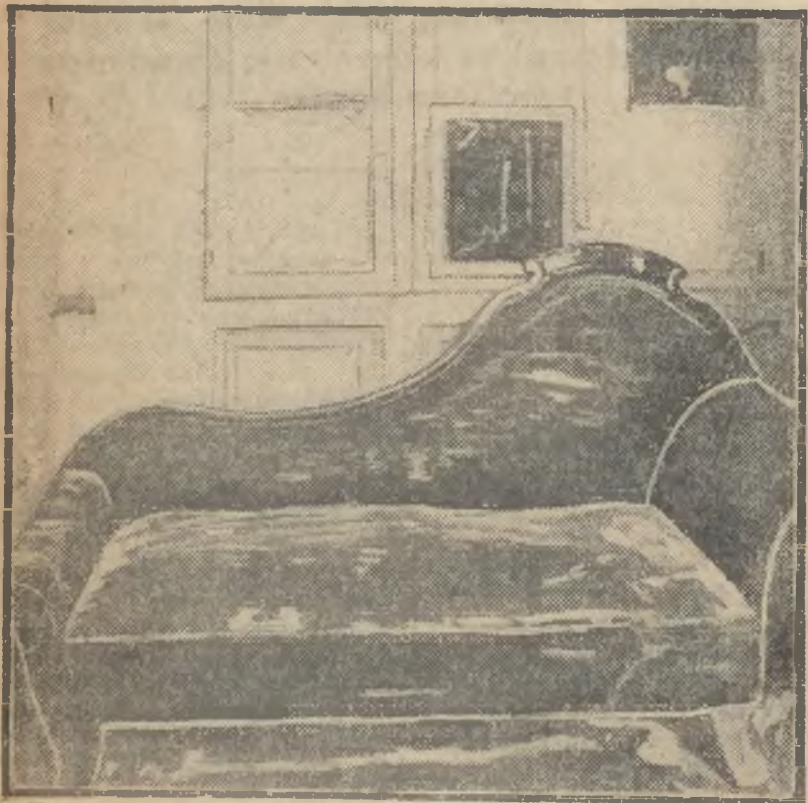


## Sąd na miejscu zbrodni



Fragment z małego mieszkania osk. Królkowskiego na Cykadeli (patrz str. 4)).

## Od Jana Bożego do komisariatu

Szedł sobie Missel Hochberg, zamieszkały przy ulicy Kowieńskiej 23, a szedł wesoło, albowiem należy do tych, którzy upijają się finczyjnie na dobry humor i pod wpływem alkoholu zapominają o troskach dnia codziennego. Szedł i takiego nabrał tużetu, że nie rozmyślając długo, poprawił nieco nadwątloną garderobę i wszedł krokiem chwiejnym do hotelu Europejskiego.

Portier patrzy, patrzy i pomyślał, że lepiej z tym gościem nie zaczynać, bo to musi być warjat. Z warjatem nie portjerska sprawa. Woła więc posterunkowego, który patrzy na Hochberga, wyrabiającego dla dodania sobie fantazji straszliwe miny i powiada tak samo — warjat.

Z komisariatu odprowadzono więc delikwenta do Jana Bożego, gdzie początkowo młody doktor jął nad

nim wyczyniać przeróżne zabiegi i niewiedomo na czymby się skończyło, gdyby nie przyszedł stary praktyk lekarz naczelnny, który przedewszystkiem kazał Hochbergowi chuchnąć.

— Tum cię czekał biatku — powiedział sobie doświadczony lekarz — i bez dłuższych ceregieli wypuścił Hochberga na wolność.

Wolność, wolność! Hochberg postanowił dzień swego uwolnienia oblać należycie. I kiedy pijaniusiutki wychodził na ulicę, traf, ślepy traf, zrzucił, że spotkał znów tego samego policjanta, który go aresztował w hotelu Europejskim. Tym razem nie odwożono go do Jana Bożego, lecz do komisariatu, gdzie Hochberga utulono do snu i gdzie człowiek ten, który tyle przeżył w ostatnich godzinach wrażeń, śpi aż do chwili obecnej.

## Za 50 złotych w kontakcie z duchami

Przepowiadacz będzie siedział w więzieniu

— Proszę wysokiego sądu... Jestem wykształconym **przepowiadaczem**... Książki różne czytałem, w szkołach byłem...

— W jakich szkołach pod sądny kształcił się?

— Były takie szkoły... W Nowym Dworze, w Górze Kalwarii, w Grójcu nawet!

— Ale podsądny popełnił oszustwo!

— Żadnego oszustwa, proszę wysokiego sądu! Powiedziałem, daj 50 złotych, to zapytam du-

chów, gdzie jest twój skradziony koń. Prosiłem na wydatki.

— On mówił, wysoki sądzie, że za 50 złotych dowie się wszystkiego. A jak mu dałem gotówkę, to uciekł i tylko przypadkiem go przylapałem.

— Bo terminy jeszcze nie wyszły! Potrzebne są terminy! Nieraz to duchy miesiąc milczą, dwa — milczą, a potem i powiedzą!

Za to „milczenie duchów” został skazany na 6 miesięcy.

## Samobójstwo jakiego jeszcze nie było

Toreador nadstawia piersi bykowi

W jednym z południowych miast Hiszpanii niedawno odbywały się walki byków.

Na arenie z wielkim powodzeniem występował ulubieniec tamtejszej publiczności, **toreador Asmanio**.

Pokonał z łatwością dwa dzikie byki i miał stoczyć śmiertelną walkę z trzecim.

Wypuszczono byka. Asmanio długo z nim igrał, drażnił go...

W krytycznym momencie Asmanio rzucił jednak szpadę i, wołając głośno: — Zegnaj Bealryczo! — nadstawił piersi bykowi.

Cyrk oniemiał z przerażenia. Po chwili wszyscy ujrzeni skrwawione zwłoki toreadora.

W kieszeni zapaśnika znaleziono list, w którym pisze, że kończy samobójstwem, ponieważ zdradziła go żona.

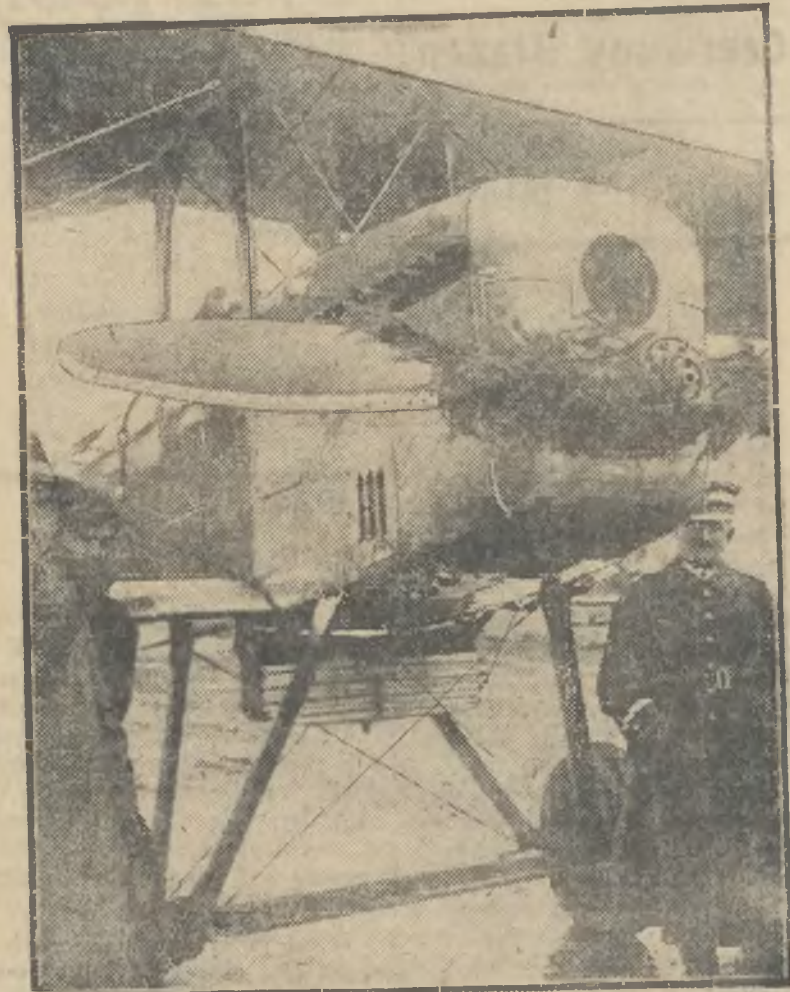
## Wizyta w fabryce samolotów

Stale postępy w dziedzinie naszego lotnictwa wojskowego skłoniły redakcję „ABC” do wysłania swego współpracownika do Białej, w celu zwiedzenia Podlaskiej wytwórni samolotów, jednej z czterech fabryk funkcjonujących na ziemiach polskich.

Fabryka białska jest tworem lat ostatnich, założona w roku 1923, ostatecznie urządzona w listopadzie 1924. W lipcu 1925 roku wykonano i wypróbowano pierwszy samolot, do 1 stycznia r. b. wykonano 21 aparatów, w chwili obecnej zaś fabryka może się poszczycić pokaźną liczbą 140 samolotów. Produkcja miesięczna wynosi obecnie 24 aparaty.

Zwiedzając fabrykę, staramy się śledzić poszczególne etapy budowy samolotu. Przedewszystkiem więc zatrzymują uwagę naszą laboratoria i biura techniczne, gdzie przy pomocy szeregu precyzyjnych przyrządów bada się wytrzymałość materiałów. Dalej idą pawilony z szeregiem obrabiarek. Specjalizacja pracy jest tu daleko posunięta. Zwracamy uwagę na efektywnie powyrzynane belki. Nie chce się wierzyć, że te kunsztowne i delikatne belki służą za podstawę konstrukcji samolotu. W następnych pawilonach montuje się poszczególne części, obija płótnem i maluje. Dalej biura kontrolne przyjmujące i kwalifikujące gotowe części. Wreszcie hangary, w których znajduje się kilka gotowych do lotu lśniących nowością samolotów.

## Polski Potez



Świeżo wypuszczony z fabryki w Białej samolot, otrzymuje chrzest na lotnisku fabrycznym.

## Rozwój lotnictwa niemieckiego

Jak się rozwija? Czem chce być?

Czynnikiem, który najwięcej się przyczynił do rozwoju lotnictwa w ostatnim roku, jest fakt połączenia się dwu różnych dotąd i współzawodniczących z sobą towarzystw lotniczych: „Deutscher Aero-Lloyd” i „Tow Junckers”.

W sierpniu odbyło się w Berlinie posiedzenie udziałowców no-

wego Towarzystwa; kapitał zakładowy ustalono na sumę 25 milionów marek; rada zarządzająca składa się z 9 członków, a na jej czele stoi dawny prezes „D. Aero-Lloydu” i dawny prezes „Tow. Junckers”.

Ta Hanza powietrzna ma za zadanie pokryć Niemcy gęstą siecią portów lotniczych dobrze urządzonych i ściągnięcie możliwie dużej ilości nowych pilotów. Już teraz Niemcy mają trzy świetne porty: w Berlinie (Tempelhof), w Frankfurtu n. M. i w Dorsten (n. Ruhr). Organizacja portów jest tego rodzaju, że pozwala na loty nocne. Na te wszystkie urządzenia wydano olbrzymie sumy.

Nie poprzestając na urządzeniach terenowych, Hanza zabiega o wyszkolenie materiału ludzkiego, w czym pomaga jej propaganda stowarzyszeń obywatelskich popierania lotnictwa. Ogółem lotnictwo niemieckie rozporządza dziś

51 linią lotniczą, z czego 15 linii zagranicznych oraz 75 aerodromów.

„Hanza” nie chce na tem poprzestać i dąży do powiększenia ilości linii zagranicznych. Ta sześć lat działająca byliby niemożliwa, gdyby rząd i naród niemiecki lotnictwa nie popierały. W ostatnich miesiącach rząd przeznaczył na „Hanzę” 28 milionów marek, a różne instytucje społeczne i magistraty z górą milion marek.

Traktat wersalski nie pozwala Rzeszy niemieckiej na lotnictwo wojskowe, to też wszystko się robi pod pokrywką lotnictwa handlowego. Ale kto ustali, jaka jest różnica między samolotem pocztowym a wywiadowczym, skoro i budowa i obsługa mogą być w obu te same. Na wypadek wojny można będzie wszystkie samoloty i urządzenia oddać do rozporządzenia wojsku. Ten właśnie cel przyświeca rządowi niemieckiemu i dlatego otacza lotnictwo tak troskliwą opieką.

## Fajerwerkowa atrakcja



Londyn przygotowuje się do wielkiego święta ludowego na dzień 5 listopada.

Miedzy innymi atrakcjami, przygotowują na ten dzień ogromne ilości ogni sztucznych.

Rycina nasza przedstawia manekina, podminowanego setką fajerwerków, przeznaczonych ko lorowym ogniom na pastwę.

CENA OGŁOSZEŃ: W tekście 1 mm. na 1 szp. (łam pięcioszpaltowy) — 50 gr., Komunikaty — 75 gr. Zwyczajne (łam 10-szpaltowy) — 15 gr., Drobne 1 słowo — 10 gr.

Adres Redakcji i Admin.: Szpitalna 12. Tel. Redakcji 91-25, 91-60. Tel. adm. 91-62.

Prenumerata miejscowa i zamiejscowa Zł. 4.50.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 13550

Redaktor naczelny: Stanisław Strzelski.

Sp. Akc. Zakł. Graf. „Drukarnia Polska”  
Warszawa, Szpitalna 12, Telefon: 172-22 i 177-08.

Wydawca: Mazowiecka Spółka Wydawnicza.